

# Zróźnicowanie przestrzenne zachowań wyborczych w miastach prezydenckich. Wybory sejmowe 2015

**RAFAŁ MATYJA**

Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania  
e-mail: rmatyja(at)wsiz.rzeszow.pl

**Słowa kluczowe** zachowania wyborcze, miasta, wybory 2015

**Abstrakt** Tekst przedstawia wyniki badań dotyczących zachowań wyborczych mieszkańców 107 miast prezydenckich w wyborach sejmowych 2015 roku. Jego celem jest analiza odmienności wyników dla poszczególnych list na poziomie obwodów wyborczych w relacji do poziomu ich poparcia w skali całego miasta za pomocą indeksu zróźnicowania zachowań wyborczych. Dziesięć miast z najwyższym wskaźnikiem zróźnicowania poddano szczegółowej analizie, badając przede wszystkim obwody z najwyższym poziomem odmienności od wyniku w skali miasta. Zaproponowane wyjaśnienia dotyczą typu osadnictwa oraz grup mieszkających na terenie danego obwodu.

**Spatial diversity of voting behaviours in main Polish cities. Parliamentary election 2015**

**Keywords** voting behavior, cities, election 2015

**Abstract** The text presents the results of the survey concerning voting behaviour of residents of 107 main Polish cities in 2015 parliamentary election. Its aim is the analysis of dissimilarity of results concerning different lists in electoral districts with reference to the level of support in the whole town, with the use of voting behaviour diversity index. Ten cities with the highest diversity indication were analysed in detail and especially the districts whose results differed the most from the whole town results were checked. Proposed explanations concern the type of settlement and groups living in a given district.

## Wprowadzenie

Wyniki wyborów dostarczają nam informacji, które mogą znaleźć zastosowanie nie tylko w naukach politycznych, ale być ważną składową wiedzy o mieście. Wielkość obwodów wyborczych sprawia, że z pewną regularnością możemy otrzymywać bardzo szczegółowe dane

o społecznościach miejskich mniejszych niż osiedla czy dzielnice. Barię wykorzystywania tej wiedzy jest jednak duża złożoność wyników i trudność w porównywaniu przeprowadzonych w różnym czasie wyborów prezydenckich z samorządowymi.

Podstawowym elementem tej wiedzy jest jednak próba zgromadzenia wiadomości o istotnych z wyborczego punktu widzenia odmiennościach występujących w mieście. Wiedza ta rzadko wykracza jednak poza granice danego miasta, którego mieszkańcy są w stanie wyjaśnić obserwowane różnice okolicznościami powstania danego osiedla (przemysłowe, wojskowe itp.) lub charakterem danej społeczności (włączone do miasta wsie, ogrodzone apartamentowce dla zamożniejszych mieszkańców, wysoki odsetek mieszkań wynajmowanych studentom).

Podobnie jest w przypadku badań naukowych, które niemal nigdy nie wykraczają poza granice jednego miasta. Co więcej, znakomite badanie z początku lat 90. ubiegłego wieku przedstawione w piątym zeszycie „Atlasu Warszawy” (Węclawowicz, Jaros, Śleszyński, 1998) nie doznało się kontynuacji. Autorzy, porównując zachowania wyborcze, stwierdzili, iż „silne zróżnicowanie przestrzenne preferencji wyborczych mieszkańców odzwierciedla w dużym stopniu strukturę społeczno-przestrzenną miasta ukształtowaną w okresie PRL”, podkreślając przy tym, że najsilniejszym czynnikiem zróżnicowania była rywalizacja o mieszkania i ich rozdział przez władze polityczne PRL i wspólne z nim przywileje dla grup najbardziej z nimi związanych (Węclawowicz i in., 1998, s. 35). Co ciekawe – choć nie do końca poddane analizie – autorzy stwierdzili, iż „największe poparcie na obszarach zdominowanych przez ludność charakteryzującą się wyższym statusem społecznym oraz zamieszkałą w zdecydowanie lepszych warunkach mieszkaniowych” zdobyły w pierwszych wyborach (1991) UD i SLD (Węclawowicz i in., 1998, s. 18).

Zmiana struktury społecznej miasta przebiega znacznie wolniej niż zmiany polityczne, wiąże się bowiem z powolnymi z natury rzeczami procesami demograficznymi, migracjami w skali kraju i w skali miasta, choć w przypadku Warszawy z pewnością bardziej dynamicznie niż w mniejszych miastach. Analiza zmiany zachowań wyborczych w dłuższej perspektywie czasowej mogłaby dlatego w istotny sposób poszerzyć naszą wiedzę o przekształcaniach zachodzących w mieście pod wpływem procesów migracyjnych, nowej – opartej już na kryteriach ekonomicznych – dystrybucji mieszkań i domów jednorodzinnych, a także zmiany preferencji mieszkańców poszczególnych jednostek miejskich. Istotnym kontekstem takich badań byłyby ważne pytania postawione przez Pawła Swianiewicza (2005, s. 47), dotyczące procesów segregacji ekonomicznej społeczności miejskiej, dostrzeżonych w wielu miastach amerykańskich i zachodnioeuropejskich.

Drugie obszerne badanie dotyczy zachowań wyborczych mieszkańców Łodzi (Sobczyński, 2000). Najpoważniejszym problemem w przypadku wykorzystania ustaleń autora tej pracy jest nadmierna koncentracja na partii zwycięskiej, co w realiach ordynacji proporcjonalnej jest wynikiem wieloznacznym i niepozwalającym na formułowanie przekonujących wniosków dotyczących zachowań wyborczych.

Za każdym razem jednak problemem jest ograniczanie się badaczy do jednej tylko aglomeracji. Brakuje zatem narzędzi pozwalających na szersze porównania i elementarnych choćby hipotez dotyczących rozwoju badań – choćby na poszukiwanie istotnych kontekstów zachowań

wyborczych. Na problemy związane z ich badaniem zwrócił uwagę Marek Sobczyński (2003). „Badacz zajmujący się – pisał – polską geografiją wyborczą wielkiego miasta napotyka zatem na szereg problemów badawczych, do których musi zastosować szczególne metody, niekiedy nie stosowane w ogóle w światowej geografii wyborczej” (s. 116–117). I choć zapewne chodzi głównie o nieprzystawalność metod stosowanych w analizie większościowych wyborów w krajach anglosaskich i o kluczowy kontekst, jaki – zwłaszcza w miastach amerykańskich – stanowi zróżnicowanie etniczne, to trudno nie przyznać autorowi tych słów racji, zwłaszcza że mimo dostępności danych spotykamy bardzo niewiele tekstów podejmujących ich analizę. Autor wskazuje też, że w polskich miastach nie występuje silne wewnętrzne zróżnicowanie klasowe. Poważne problemy dotyczą niemożności korelacji danych zbieranych na poziomie obwodów z jakimikolwiek danymi statystycznymi, częstych zmian granic obwodów, braku przestrzennej spójności obwodów w niektórych miastach (odseparowane od siebie budynki, liczne enklawy) (Sobczyński, 2003, s. 121).

Nic zatem dziwnego, że wiedza – także ta, do której odwołują się występujący w mediach komentatorzy-specjaliści – odwołuje się częściej do obrazów niż do pogłębionych tekstów. Naszą wyobraźnię o przestrzennym wymiarze zachowań wyborczych zdominowały mapy. Nie byłoby w tym nic złego, gdybyśmy zdawali sobie z mylnych sugestii, jakie część z nich zawiera. Pierwsza dotyczy map wskazujących zwycięzcę, jakie pokazują stacje telewizyjne w wieczór wyborczy i jakimi ozdobione są powyborcze wydania prasy. Wystarczy, że jakaś partia nieznacznie zwycięży w danym województwie nad drugą, a już komentatorzy formułują – mając w pamięci zapewne obie mapy – tezy o przejściu danego regionu „na prawo” lub „na lewo”. Fakt, że na drugą i trzecią partię padło więcej niż 50% głosów, z pewnością nie będzie tu przeszkodą.

Ilustruje to następujący przykład. Wyborcza mapa Warszawy umieszczona na stronach PKW pokazuje partię, która odniosła zwycięstwo wyborcze. Zwycięzcą na Woli zostało Prawo i Sprawiedliwość, ale jego przewaga nad Platformą Obywatelską wyniosła zaledwie 2,73 p.p. Co więcej – suma poparcia dla dwóch ugrupowań liberalnych (PO i Nowoczesnej) była o 10 p.p. wyższa niż poparcie dla PiS. Tego jednak na mapie nie zobaczymy. Inny przykład dotyczy Śródmieścia, zaznaczonego jako dzielnica z przewagą PO, gdzie różnica między dwiema największymi partiami wyniosła 0,21 p.p. Normalnie można by uznać ten stan za równowagę. Jednak model prezentacji wyników na mapie pokazuje, że „w Śródmieściu dominuje Platforma”.

Drugi błąd myślowy, jaki narzucają mapy, polega na tym, że powierzchnia danej jednostki podziału terytorialnego ma się nijak do liczby wyborców. To zresztą powoduje, że w ocenach zachowań wyborczych pokazywanych na mapie kraju większą wagę ma poparcie zdobywane na wsi, a mniejszą w wielkich miastach.

Także w obrębie poszczególnych miast to złudzenie może być silne. W trzech warszawskich dzielnicach – Śródmieściu, Mokotowie i Pradze-Południe przypada więcej niż 5 tys. uprawnionych do głosowania na 1 km<sup>2</sup>. W zajmującym 80 km<sup>2</sup> Wawrze liczba uprawnionych do głosowania wynosi 56 tys., a zatem mniej niż tysiąc na kilometr kwadratowy. Podobnie jest w Wilanowie. Możemy zatem powiedzieć, że zachowania wyborcze mieszkańców tych ostatnich gmin będą silniej reprezentowane na mapie niż ich sąsiadów z Pragi-Południe czy Mokotowa.

Najbardziej wiarygodne wydają się mapy pokazujące tylko procentowy rozkład poparcia dla danej partii – takie, jakimi posługuje się m.in. wspomniany „Atlas” Węclawowicza, Jarosza i Śleszyńskiego. Ale i one mają swoje pułapki, związane np. z rozpiętością różnic pokazywaną podobnie w przypadku różnych partii. Przykładowo zatem rozpiętość wyników Prawa i Sprawiedliwości w otwartych obwodach wyborczych w Warszawie wynosi 37,8 p.p. (12,59–50,42), a rozpiętość wyników Partii Razem – 9,5 p.p. (1,82–11,32). Jeżeli na obie mapy spojrzymy jako na podobne, możemy wyciągnąć błędne wnioski.

## Jak mierzyć wewnętrzne zróżnicowanie?

Jak zatem dowiedzieć się czegoś o zróżnicowaniu zachowań wyborczych mieszkańców miast nie w skali jednego miasta, ale wszystkich dużych miast w Polsce? Jak znaleźć miarę, która nie będzie wymagała misternych zmian przy okazji każdej nowej konfiguracji politycznej i będzie pozwalała porównywać wyniki wyborów prezydenckich z europejskimi czy sejmowymi, wyniki wyborów z lat dziewięćdziesiątych z tymi ostatnimi?

Przedstawiona tu propozycja nawiązuje do przywołanych w polskiej literaturze przedmiotu przez Tomasza Zaryckiego (1997, s. 69) formuł pozwalających na badanie zróżnicowania etnicznego miast amerykańskich, takich jak wskaźnik odmienności (*index of dissimilarity*) czy wskaźnik segregacji (*index of segregation*). Formuła ta została przekształcona i dostosowana do realiów systemów wyborczych obowiązujących w polskich wyborach sejmowych, senackich, samorządowych i prezydenckich. Pozwala zatem abstrahować od szczegółów, takich jak sposób oddawania głosu, liczba kandydatów czy format rywalizacji między partiami, i precyzyjnie wskazywać obwody wyróżniające się na tle miasta oraz przypisywać każdemu zróżnicowaniu stosowną, wyrażoną ilościowo miarę. Ze względu na cel pomiarów autor nazwał tę miarę indeksem zróżnicowania.

Indeks zróżnicowania pokazuje wielkość odmienności danego obwodu w skali miasta, gdzie  $X_{iO}$  to odsetek głosów na  $i$ -tą listę w obwodzie wyborczym  $O$ , a  $X_{iM}$  odsetek głosów na  $i$ -tą listę w mieście  $M$ . Posługując się indeksem  $IZ_O$ , możemy wskazać stopień odmienności każdego z obwodów od wyniku dla całego miasta. Ponadto możemy obliczyć też średnią indeksu zróżnicowania dla danego miasta, co pozwoli porównywać miasta ze sobą.

$$IZ_O = \frac{1}{2} \sum_{i=1}^n |X_{iO} - X_{iM}|.$$

Następnym krokiem proponowanego tu badania jest analiza tych obwodów wyborczych, w których indeks jest wyższy niż 10 punktów<sup>1</sup> (a zatem obwód wyraźnie odróżnia się od wyniku w skali miasta, oraz wskazanie listy, której wynik w największym stopniu wpłynął na to odchylenie. W niektórych przypadkach zmiana dokonała się za sprawą dwóch list o podobnym

<sup>1</sup> Przyjęcie takiej miary jest oczywiście arbitralne, ale miary wyraźnie niższe (5 pkt) powodują, że za odmienne musielibyśmy uznać większość obwodów, a miary wyraźnie wyższe (15 lub 20 pkt) wskazują jedynie na sporadyczne, bardzo rzadkie przypadki.

lokalnym odchyleniu od średniej dla danego miasta. To pozwala wskazać w grupie obwodów wyraźnie różniących się od miejskiej średniej te, które określimy jako odmienne za sprawą PiS, PO, Nowoczesnej czy komitetu Kukiza.

Efektom tej części badania jest zatem wskazanie odmiennych od reszty miasta obwodów oraz czynnika, który najsilniej tę odmienność kształtuje. Czynnikiem ten można zawsze nazwać jako wyraźnie większe od uzyskanej w skali miasta poparcie dla jednej lub – czasami – dwóch list wyborczych. Omijamy w ten sposób przedstawione przez P. Swianiewicza (2005, s. 63) problemy ze wstępną kwalifikacją rywalizujących partii jako „prawicowych” lub „lewicowych”, czy – nie mniej trudne – jako afirmujących i kontestujących „polityczną i gospodarczą transformację”. Nie musimy zastanawiać się nad tym, jak „etykietkować” wyborców listy Kukiz’15.

By nie wyciągnąć jednak zbyt daleko idących wniosków, warto pamiętać, że zachowania wyborcze mieszkańców miast różnią się także między sobą. Autor pisał o tym na łamach „Acta Politica” w ubiegłym roku (2015). Pomiar wewnętrznego zróżnicowania i listę lub mapę obwodów odmiennych od miejskiej średniej trzeba analizować, pamiętając o wyborczej specyfice danego miasta. Nie wolno wyciągać bowiem wniosku, że miasto, w którym występuje spora grupa obwodów z wyższym poparciem dla PiS, jest propisowskie, bo dostrzegliśmy fakt silnego zróżnicowania na tym tle, a nie wysokiego poparcia w skali całego miasta.

## Zróżnicowanie wewnętrzne w 107 miastach prezydenckich

Pierwszym zastosowaniem zaproponowanego wyżej indeksu zróżnicowania jest próba wskazania miast „najsilniej zróżnicowanych”. Wbrew przypuszczeniom i intuicjom dobrze znających wyborcze realia badaczy nie można dostrzec w tej sferze żadnej prostej reguły. Nie jest bowiem tak, że silniej zróżnicowane są miasta wielkie, posiadające spory odsetek rodzimych mieszkańców (a niewielki – ludności napływowej). Próba interpretacji tabeli 1 wymaga z pewnością bardziej pogłębionych studiów dotyczących istotnych czynników zróżnicowania – o czym autor szerzej wspomina w zakończeniu artykułu.

Prezentowana tabela została oparta na danych z wyborów sejmowych 2015 roku. Autor zaproponował w niej dwie miary zróżnicowania: średni indeks zróżnicowania dla obwodów otwartych oraz odsetek obwodów, w których indeks ten przekroczył 10 pkt. By uporządkować tabelę od najwyższych do najniższych wskaźników, przyjął za istotniejszą pierwszą z tych dwóch miar. Ale sprawa nie jest tak oczywista, aby nie rozważać odwrotnej decyzji. Z jednej bowiem strony duży odsetek wyraziście odmiennych obwodów wskazuje na występowanie silnych zróżnicowań. Z drugiej – mogą być one ograniczone do pewnych typów obwodów (np. osiedli wiejskich włączonych w obręb miasta), pozostałe obwody mogą nie różnić się między sobą niemal wcale. Ten ostatni wzgląd przesądził. Szuka się bowiem takiego zróżnicowania, które jest istotne dla całego miasta, a nie tylko najwyższego odsetka obwodów „wyjątkowych”.

Tabela 1. Miasta prezydenckie według średniej wartości indeksu zróżnicowania obwodów wyborczych

Miasto	Województwo	Obwody otwarte	IZ <sub>o</sub> średnia dla miasta	Odsetek obwodów IZ <sub>o</sub> > 10
1	2	3	4	5
Kędzierzyn-Koźle	opolskie	31	9,73	32,3
Rybnik	śląskie	66	9,55	42,4
Kraków	małopolskie	452	8,79	29,4
Sieradz	łódzkie	23	8,59	26,1
Tarnobrzeg	podkarpackie	31	8,32	25,8
Wodzisław Śląski	śląskie	23	8,29	30,4
Warszawa	mazowieckie	834	8,20	25,7
Opole	opolskie	63	8,17	14,3
Gliwice	śląskie	110	8,17	27,3
Żory	śląskie	31	8,08	16,1
Katowice	śląskie	148	7,98	23,6
Mysłowice	śląskie	38	7,92	28,9
Zawiercie	śląskie	39	7,77	12,8
Kielce	świętokrzyskie	84	7,70	20,2
Siemianowice Śląskie	śląskie	37	7,59	13,5
Rzeszów	podkarpackie	84	7,56	23,8
Gdynia	pomorskie	117	7,48	18,8
Lublin	lubelskie	197	7,47	16,8
Toruń	kujawsko-pomorskie	111	7,39	19,8
Piekary Śląskie	śląskie	29	7,39	13,8
Nowy Sącz	małopolskie	47	7,32	21,3
Zgierz	łódzkie	36	7,31	8,3
Częstochowa	śląskie	126	7,31	15,1
Białystok	podlaskie	169	7,29	12,4
Wrocław	dolnośląskie	281	7,22	14,2
Leszno	wielkopolskie	32	7,19	12,5
Zielona Góra	lubuskie	72	7,09	13,9
Jaworzno	śląskie	44	7,08	13,6
Konin	wielkopolskie	45	7,08	15,6
Otwock	mazowieckie	26	7,07	15,4
Kalisz	wielkopolskie	51	7,07	13,7
Radom	mazowieckie	109	7,04	11,9
Elbląg	warmińsko-mazurskie	57	7,03	10,5
Mielec	podkarpackie	32	7,02	12,5
Suwałki	podlaskie	34	6,98	8,8
Bytom	śląskie	69	6,96	11,6
Sosnowiec	śląskie	109	6,96	11,9
Piła	wielkopolskie	39	6,96	10,3
Włocławek	kujawsko-pomorskie	63	6,95	12,7
Zabrze	śląskie	78	6,94	15,4
Gdańsk	pomorskie	207	6,92	14,0
Szczecin	zachodniopomorskie	187	6,92	13,4
Przemyśl	podkarpackie	31	6,80	9,7
Tarnów	małopolskie	67	6,78	11,9
Łódź	łódzkie	383	6,76	12,5

1	2	3	4	5
Płock	mazowieckie	67	6,76	11,9
Ostrów Wielkopolski	wielkopolskie	39	6,75	2,6
Piotrków Trybunalski	łódzkie	37	6,71	10,8
Łomża	podlaskie	31	6,71	9,7
Biała Podlaska	lubelskie	27	6,70	14,8
Ruda Śląska	śląskie	74	6,69	13,5
Wałbrzych	dolnośląskie	66	6,68	16,7
Inowrocław	kujawsko-pomorskie	45	6,68	11,1
Będzin	śląskie	35	6,68	8,6
Dąbrowa Górnicza	śląskie	66	6,68	13,6
Jelenia Góra	dolnośląskie	41	6,62	9,8
Chorzów	śląskie	53	6,56	11,3
Świnoujście	zachodniopomorskie	24	6,53	25,0
Świętochłowice	śląskie	23	6,52	8,7
Starachowice	świętokrzyskie	23	6,52	8,7
Gorzów Wielkopolski	lubuskie	63	6,49	7,9
Bydgoszcz	kujawsko-pomorskie	189	6,46	7,9
Tychy	śląskie	63	6,45	11,1
Grudziądz	kujawsko-pomorskie	49	6,44	4,1
Jastrzębie-Zdrój	śląskie	40	6,41	17,5
Poznań	wielkopolskie	224	6,39	7,1
Racibórz	śląskie	24	6,38	8,3
Oświęcim	małopolskie	24	6,37	16,7
Olsztyn	warmińsko-mazurskie	87	6,35	11,5
Kołobrzeg	zachodniopomorskie	22	6,27	13,6
Koszalin	zachodniopomorskie	49	6,27	6,1
Chełm	lubelskie	34	6,26	5,9
Knurów	śląskie	21	6,26	4,8
Stargard Szczeciński	zachodniopomorskie	33	6,21	9,1
Radomsko	łódzkie	22	6,19	4,5
Legionowo	mazowieckie	23	6,16	8,7
Siedlce	mazowieckie	38	6,16	2,6
Gniezno	wielkopolskie	35	6,16	14,3
Skarżysko-Kamienna	świętokrzyskie	26	6,15	15,4
Lubin	dolnośląskie	46	6,14	6,5
Pabianice	łódzkie	46	6,11	13,0
Skierzwice	łódzkie	25	6,07	12,0
Ostrowiec Świętokrzyski	świętokrzyskie	35	6,02	5,7
Ełk	warmińsko-mazurskie	24	6,01	4,2
Bolesławiec	dolnośląskie	21	6,00	0,0
Ostrołęka	mazowieckie	25	5,98	16,0
Krosno	podkarpackie	24	5,95	4,2
Zduńska Wola	łódzkie	21	5,93	4,8
Stalowa Wola	podkarpackie	35	5,91	2,9
Żyrardów	mazowieckie	21	5,81	0,0
Słupsk	pomorskie	43	5,79	7,0
Legnica	dolnośląskie	47	5,78	2,1
Tczew	pomorskie	25	5,76	4,0

1	2	3	4	5
Bielsko-Biała	śląskie	73	5,73	8,2
Nowa Sól	lubuskie	19	5,62	5,3
Pruszków	mazowieckie	27	5,58	3,7
Głogów	dolnośląskie	35	5,56	2,9
Bełchatów	łódzkie	26	5,53	7,7
Świdnica	dolnośląskie	23	5,50	0,0
Ciechanów	mazowieckie	21	5,50	4,8
Kutno	łódzkie	21	5,49	4,8
Puławy	lubelskie	23	5,46	0,0
Zamość	lubelskie	30	5,41	0,0
Wejherowo	pomorskie	21	5,29	4,8
Tomaszów Mazowiecki	łódzkie	23	5,07	8,7
Starogard Gdański	pomorskie	21	5,02	0,0
Sopot	pomorskie	21	4,89	0,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

W tabeli pokazano, że w zasadzie nie istnieje związek między wielkością miasta a stopniem jego wyborczego zróżnicowania, z wyjątkiem grupy miast o wartości średniego indeksu poniżej 6 pkt, gdzie dominują miasta małe. Natomiast łatwo można dostrzec prawidłowość regionalną – w grupie miast o wysokim średnim indeksie zróżnicowania dominują miasta śląskie, a w grupie o niskim średnim indeksie – miasta województwa pomorskiego.

## Szczegółowa analiza wybranych ośrodków

Wstępnej analizie autor poddał dziesięć przypadków miast z największym średnim zróżnicowaniem, a zatem umieszczonych na początku tabeli 1. Pierwszą grupę tworzy tu sześć miast śląskich o różnej historii i specyfice zachowań wyborczych. W zasadzie wszystkie z nich rozwinęły się w obecnym kształcie terytorialnym i społecznym dopiero po drugiej wojnie światowej, a niektóre – jak Żory i Kędzierzyn-Koźle – dopiero w drugiej połowie PRL. Druga grupa to dwie metropolie – Kraków i Warszawa, w których obserwacje muszą być prowadzone także na poziomie niższych jednostek administracyjnych. Trzecia to dwa niewielkie, dawne miasta wojewódzkie, które po reformie 1975 roku znacząco powiększyły swój obszar, włączając w obręb granic administracyjnych dawne wsie i obszary podmiejskie.

### Miasta śląskie: Kędzierzyn-Koźle, Rybnik, Gliwice, Opole, Wodzisław i Żory

Najsilniej zróżnicowanym miastem prezydenckim nie była żadna z wielkich metropolii, czy choćby jedno z dawnych miast wojewódzkich, ale niewielki, liczący niespełna 60 tys. mieszkańców, położony w województwie opolskim Kędzierzyn-Koźle. Warto w tym momencie zauważyć, że jest to miasto bardzo młode. Powstało w roku 1975 z połączenia Koźla, Kędzierzyna, Kłodnicy i Sławęcice oraz wsi gminy Sławęcice. Co ciekawe, prawa miejskie Kłodnica i Sławęcice otrzymały dopiero w roku 1973 i posiadały je jedynie przez dwa lata.



Cechą wyróżniającą ten ośrodek wśród innych miast prezydenckich – podobnie zresztą jak Opole – jest fakt, że pewną część mieszkańców stanowią wyborcy Mniejszości Niemieckiej. Przyjrzyjmy się szczegółom. W Kędzierzynie-Koźlu było 10 obwodów z indeksem wyższym niż 10 pkt (dalej będą nazywane obwodami odmiennymi) na łączną liczbę 31 obwodów otwartych w tym mieście. Najwyższy indeks odmienności odnotowano w obwodzie nr 23 (22,28). Stało się tak z powodu wysokiego poparcia dla listy Mniejszości Niemieckiej (16,43% wobec 2,95 w skali całego miasta). Podobna sytuacja występowała w obwodach nr 5, 27, 28 i 30, a także do pewnego stopnia w obwodach 25 i 26. W dwóch ostatnich obok wysokiego wyniku MN odmiennosc średniej dla całego miasta związana była z dobrymi wynikami dwóch innych list: w obwodzie nr 25 listy PSL (11,60% wobec 1,61% w skali miasta), a w obwodzie nr 26 – listy Kukiz'15 (17,89% wobec 12,27% w skali miasta). Pozostałe trzy obwody to dwie jednostki, o których odrębności decyduje przede wszystkim wysoki poziom poparcia dla Nowoczesnej (nr 18 i 24), oraz obwód nr 7 z wysokim poparciem dla komitetu Kukiz'15.

W przypadku Rybnika sprawa jest trudniejsza, gdyż obwodów odmiennych jest tu 28 wśród 66 obwodów otwartych. Rybnik będzie zatem – spośród omawianych tu miast prezydenckich – liderem rankingu analizującego odsetek obwodów odmiennych w skali miasta (42,%). Co więcej, nie można znaleźć podobnego, jak w przypadku Kędzierzyna-Koźla czy Opola, czynnika wyróżniającego to miasto spośród innych badanych ośrodków.

Co ważniejsze, nie można też wskazać wyraźnego głównego czynnika partyjnego tej odmiennosci. W jedenastu obwodach jest nim przewaga PO, w dwóch dalszych – równocześnie PO i Nowoczesnej. W dziewięciu obwodach jest to przewaga PiS, a w czterech dalszych – PiS i Kukiz'15. Odmiennosc w dwóch ostatnich obwodach to sprawa wysokiego poparcia dla Kukiz'15 i Zjednoczonej Lewicy.

Obwody z wyższym od średniej wynikiem Platformy Obywatelskiej lokują się w centrum miasta (Śródmieście) oraz na osiedlach Meksyk, Smolna i Zamyślów. Z kolei wyższe poparcie dla Prawa i Sprawiedliwości występuje na osiedlach Grabownia, Chwałęcice, Stodoły, Kłokocin oraz – wspólnie z Kukiz'15 – we włączonych do miasta w 1975 roku Boguszowicach. Przed włączeniem do Rybnika było to miasto górnicze, a związek mieszkańców z kopalnią będzie w wielu miastach śląskich czynnikiem wzmacniającym wyborcze poparcie dla list PiS i Kukiz'15.

Przypadek Opola jest w znaczącej mierze podobny do opisanego wyżej Kędzierzyna-Koźla, z tym że obwodów z wysokim wynikiem listy Mniejszości Niemieckiej jest procentowo mniej, a poparcie dla niej w poszczególnych obwodach jest bardzo wysokie (od 13% do 23%, przy wyniku 2,9% w skali miasta). Wśród sześciu obwodów, odmiennych z powodu wysokiego poparcia dla MN, aż cztery mają indeks o wartości przekraczającej 20 pkt. Leżą one na terenie osiedli i dawnych wsi włączonych do Opola między rokiem 1959 a 1975 (Groszowice, Malina, Wójtowa Wieś i Wróblin). Trzy pozostałe obwody z wysokim indeksem odmiennosci to wynik wyższego poparcia na terenie dzielnicy Grotowice dla PiS i Zjednoczonej Lewicy oraz dla PO w obwodzie nr 24.

Przypadek Gliwic jest o tyle ciekawy, że 16 z 30 przypadków to obwody usytuowane na terenie dwóch dzielnic miasta o wyraźnej specyfice zachowań wyborczych. Dziewięć z nich jest

w dzielnicy Sośnica, z wyraźnie lepszymi od pozostałych wynikami Prawa i Sprawiedliwości, listy Kukiz'15 lub obu tych ugrupowań równocześnie. W dwóch przypadkach indeks odmienności przekracza nawet 20 pkt. Dwa pozostałe obwody w tej dzielnicy mają podobną specyfikę, jednak wartość indeksu wynosi w nich 9,05 i 9,57 – nie są zatem przedmiotem niniejszych statystyk. Sośnica jest dzielnicą włączoną do Gliwic jeszcze w okresie międzywojennym, związaną z kopalnią o tej samej nazwie. Druga grupa obwodów to pięć obwodów dzielnicy Łabędy i jeden w pobliskich Czechowicach z wyższym niż w skali miasta poparciem dla Zjednoczonej Lewicy. W jednym z obwodów w Łabędach odmiennność była spowodowana wyższym poparciem dla listy Kukiz'15. Same Łabędy włączone zostały do Gliwic dopiero w 1964 roku jako miasto przemysłowe zbudowane wokół Zakładów Mechanicznych utworzonych w początku lat pięćdziesiątych.

Pozostałe odmiennie obwody to przede wszystkim dziesięć obwodów z przewagą partii liberalnych – Platformy Obywatelskiej (4 przypadki), Nowoczesnej (3) i obu tych partii w równym stopniu (3). Obwody te leżą na terenie dzielnic: Wojska Polskiego, Brzezinka, Sobieszowice, Wójtowa Wieś i Żerniki. Ponadto trzy obwody w południowej części miasta były w dużym stopniu odmiennie dzięki wyższemu poparciem dla PiS, a jeden (dzielnica Politechnika) dla Kukiz'15.

W przypadku Wodzisławia Śląskiego pięć z siedmiu odmiennych obwodów to miejsca z wyższym poparciem dla PiS (45–50% wobec 39% w skali miasta), a dwa pozostałe dla PO. Wyższe poparcie dla PiS widoczne jest w pojedynczych obwodach położonych w dzielnicy Wilchwy i na obrzeżach miasta (Gliniak, Radlin, Zawada). Obwody, w których odmiennność spowodowana była wyższym poparciem dla Platformy, leżą na terenie śródmiejskiej dzielnicy Stare Miasto.

W Żorach cztery z pięciu przypadków obwodów o wyższym niż 10 pkt indeksie to obszary z większym od przeciętnego poparciem dla ugrupowań liberalnych – Platformy i Nowoczesnej, leżące w środkowej części miasta (Śródmieście, Kleszczówka, Księcia Władysława). W piątym obwodzie (Rówień-Folwarki) wynik wyższy o prawie 10 p.p. od osiągniętego w skali miasta odnotowało Prawo i Sprawiedliwość.

Pelen obraz zachowań wyborczych na Śląsku byłyby z pewnością bardzo interesującym punktem wyjścia do badań zróżnicowań społecznych, często o ciekawym tle historycznym. Tu ograniczono się jednak do sześciu miast, które trafiły do dziesiątki miast prezydenckich z najwyższym średnim indeksem zróżnicowania wyborczego.

## Warszawa

Skrajnie odmiennym – szczególnie w stosunku do niewielkich miast, jak Kędzierzyn-Koźle czy Żory – przypadkiem jest Warszawa z jej 834 otwartymi obwodami i ponad milionem wyborców uprawnionych do głosowania. Oczywiście jest, że nie ma sensu dokonywać analizy każdego z 214 przypadków odmienności. Ale można je próbować sklasyfikować i opisać te najczęściej występujące.

Silne wpływy lewicy nadal można wyjaśniać – tak jak w minionym ćwierćwieczu – istnieniem budynków zamieszkałych przez ludzi związanych ze światem dawnej władzy: wysokich urzędników, wojskowych, milicjantów, pracowników wymiaru sprawiedliwości. Problemem jest

to, że wiedza na ten temat jest częścią wiedzy potocznej, niezapisanej, niepublikowanej w jakiegokolwiek formie. Pełniejszy obraz można uzyskać, wskazując rozlokowanie „odmiennych” obwodów w poszczególnych dzielnicach miasta (tab. 2).

Tabela 2. Obwody odmienne w dzielnicach Warszawy

Dzielnica	Odsetek obwodów $IZ_0 > 10$	Informacje szczegółowe
Bemowo	29,6	Ponad połowa to obwody z wyższą reprezentacją NRP (tereny między WAT a os. Jelonki, okolice Fortu Bema), blisko połowa – ZL (Boernerowo, osiedla na zachód od ul. Powstańców Śląskich).
Białołęka	35,3	Ponad połowa to obwody z wyższą reprezentacją NRP (obrzeża Białołęki, m.in. Lewandów – nowe budynki wielorodzinne, domy jednorodzinne), po kilka obwodów z wyższą reprezentacją PiS lub ZL (Żerań, Stare Świdry, Tarchomin).
Bielany	12,5	Wszystkie z jednym wyjątkiem przypadki to ponadprzeciętne poparcie dla PiS wokół ul. Wręciono.
Mokotów	22,4	Obwody odmienne na Mokotowie to przede wszystkim skutek wyższej popularności Nowoczesnej lub Zjednoczonej Lewicy, a w pięciu przypadkach obu tych list równocześnie.
Ochota	21,5	Odmienności na Ochocie to przede wszystkim wynik wyższego poparcia dla PO lub Nowoczesnej (5 przypadków). W 2 obwodach odnotowano wyższy wynik PiS i w 2 ZL.
Praga-Południe	14,9	Prawie połowa odmiennych obwodów w tej dzielnicy to wynik wyższego poparcia dla PiS w części Kamionka i Grochowa, pojedyncze obwody z wyższym poparciem dla NRP, PO, ZL i jeden z ponad 10% wynikiem Razem.
Praga-Północ	66,7	Wszystkie odmienności obwodów w tej dzielnicy związane są ze zdecydowanie wyższym poparciem dla Prawa i Sprawiedliwości, przekraczającym w niektórych przypadkach 40% (w jednym na Starej Pradze nawet 50%).
Rembertów	42,9	4 z 6 obwodów z wyższym wynikiem PiS przy granicy z Praga-Południe i Wawrem, 2 w okolicy AON – z wyższą reprezentacją ZL.
Śródmieście	4,8	W Śródmieściu tylko 3 obwody różniły się wyraźnie od wyników w skali całego miasta: 2 z nich za sprawą NRP (Muranów), jeden – ZL (Ujazdów).
Targówek	40,7	Niemal wszystkie odmienne obwody to jednostki z wysokim wynikiem PiS sięgającym 40% (w kilku przypadkach powyżej tego poziomu) ułożone na Bródnie.
Ursus	50,0	Trzy czwarte odmiennych obwodów w Ursusie to obwody z wyższym poparciem dla PiS, jedna czwarta dla Nowoczesnej.
Ursynów	27,4	Prawie wszystkie przypadki odmienności obwodów w tej dzielnicy to wynik wyższego poparcia dla Nowoczesnej (w dwóch przypadkach dla NRP i PO). Dwa przypadki to sytuacje, gdy indeks był wyższy niż 20 pkt.
Wawer	21,2	6 z 7 odmiennych obwodów w tej dzielnicy to wynik wyższego niż w skali miasta poparcia dla PiS.
Wesoła	20,0	2 obwody – jeden z wyższym wynikiem PiS, drugi – Zjednoczonej Lewicy.
Wilanów	76,5	10 z 13 odmiennych obwodów tej dzielnicy to wynik wyższego poparcia dla NRP, aż 7 z nich z indeksem odmienności wyższym niż 20 pkt. Dwa obwody z wyższym poparciem dla PiS.
Włochy	20,0	4 z 5 odmiennych obwodów w tej dzielnicy to wynik wyższego poparcia dla PiS (3 z nich na Okęciu), jeden dla Nowoczesnej.
Wola	12,9	W 5 z 8 odmiennych obwodów w tej dzielnicy odnotować można wyższe poparcie dla PiS, w 3 dla NRP.
Żoliborz	16,0	W 3 z 4 odmiennych obwodów w tej dzielnicy zdecydowanie wyższy wynik uzyskała Nowoczesna, w jednym PiS.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Podsumowując, wysoki poziom poparcia dla Nowoczesnej obserwujemy tam, gdzie powstają nowe budynki zwane potocznie apartamentowcami – np. zamożne osiedla jak Wilanów (w 4 z 13 obwodów partii Ryszarda Petru udało się pokonać zwycięską tu Platformę). Zjednoczona Lewica zdobywa wyższą popularność na osiedlach wojskowych (Bemowo, Rembertów) oraz w obwodach położonych na Mokotowie, gdzie w okresie PRL najchętniej osiedlała się ówczesna elita władzy. Podwyższone wyniki Prawa i Sprawiedliwości odnotowano przede wszystkim na Pradze-Północ, osiedlu Bródno, w Ursusie czy na związanym z Hutą Warszawa osiedlu Wrzeciono oraz w pojedynczych obwodach ze starszą zabudową jednorodziną. Co ciekawe – mimo bardzo dobrego wyniku w stolicy liczba obwodów z wyższym od przeciętnego poparciem dla Platformy Obywatelskiej jest tu niewielka.

## Kraków

Kraków okazał się miejscem wyraźnych – jak na miasto tej wielkości – różnic (większych niż we Wrocławiu, Łodzi, Poznaniu czy Gdańsku). Wystarczy spojrzeć na tabelę 3, by przekonać się, że różnice między jego dzielnicami są poważne. Są zatem – podobnie jak w przypadku Warszawy – dzielnice, w których liczba odmiennych obwodów jest niewielka, a ich odsetek nie przekracza 20% (Prądnik Czerwony, Grzegórzki, Bieżanów-Prokocim, Pogórze Duchackie, Bronowice, Stare Miasto). Na drugim biegunie są jednak dzielnice, w których odsetek odmiennych obwodów znacząco przekracza 50% i sięga nawet 70 i 80% (Bieńczyce, Wzgórze Krzesławickie).

W czterech dzielnicach nowohuckiej części miasta niemal wszystkie odmienne obwody to jednostki, w których występuje wyższa reprezentacja PiS. Dzielnice z najwyższym odsetkiem obwodów odmiennych ze względu na poparcie dla partii liberalnych to Dębniki i Prądnik Biały. Jednak skala tych odmienności jest nieporównywalna z wyraźnym wychyleniem w stronę PiS w północno-wschodniej części miasta.

Tabela 3. Obwody odmierne w dzielnicach Krakowa

Dzielnica	Odsetek obwodów $I_{Z_0 > 10}$	Informacje szczegółowe
1	2	3
I. Stare Miasto	15,6	3 obwody z wyższą reprezentacją PO i Nowoczesnej, 2 z PiS.
II. Grzegórzki	5,0	Obwód z wyższą reprezentacją Nowoczesnej.
III. Prądnik Czerwony	3,2	Obwód z wyższą reprezentacją Kukiz'15.
IV. Prądnik Biały	26,8	Większość obwodów z wyższą reprezentacją liberalną, głównie NRP. 2 obwody z wyższymi wynikami ugrupowań NRP i KORWiN oraz 2 z wyższymi wynikami partii liberalnych i Zjednoczonej Lewicy.
V. Krowodrza	37,5	4 obwody z wysokimi wynikami Partii KORWiN w okolicach Miasteczka Studenckiego, 4 z wysokimi PO na Łobzowie, jeden – NRP.
VI. Bronowice	13,3	Jeden obwód z wskazaniem na NRP, jeden NRP razem z PO.
VII. Zwierzyniec	40,0	5 obwodów z przewagą partii liberalnych (Zwierzyniec, Wola Justowska), jeden – z wyższym poparciem dla PiS (Olszanica, Chełm).
VIII. Dębniki	32,4	Aż 8 obwodów z wyższym wynikiem Nowoczesnej (Ruczaj), ponadto po jednym z przewagą PO i PO wspólnie z Kukiz'15 oraz PiS (Tyniec).

1	2	3
IX. Łagiewniki Borek Fał.	30,0	2 obwody z przewagą partii liberalnych (os. Polana Żywiecka), jeden z wysokim wynikiem PiS (okolice sanktuarium w Łagiewnikach).
X. Swoszowice	43,8	5 obwodów z wyższym wynikiem PiS (Soboniowice, Zbydniowice, Wróblowice), po jednym – NRP oraz NRP i PO.
XI. Podgórze Duchackie	10,0	2 obwody z wyższym wynikiem NRP, jeden – PiS.
XII. Bieżanów-Prokocim	7,9	2 obwody z wyższym wynikiem PiS, jeden – Kukiz'15.
XIII. Podgórze	40,0	5 rozproszonych obwodów z wyższym wynikiem NRP, 2 PiS (Przewóz, Rybitwy), po jednym PO, KORWiN i Partia Razem.
XIV. Czyżyny	29,4	2 obwody z wyższym wynikiem NR, po jednym – PiS, KORWiN i ZL.
XV. Mistrzejowice	55,2	Wszystkie – z wyjątkiem jednego – odmienne obwody z wyższym wynikiem PiS.
XVI. Bieńczyce	72,4	Wszystkie – z wyjątkiem jednego – odmienne obwody z wyższym wynikiem PiS.
XVII. Wzgórza Krzesław.	81,8	Wszystkie odmienne obwody z wyższym wynikiem PiS.
XVIII. Nowa Huta	34,3	Wszystkie odmienne obwody z wyższym wynikiem PiS.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

W Krakowie – podobnie jak w Warszawie – najczęstsze są obwody odmienne ze wskazaniem na PiS. Aż w ośmiu przypadkach są to obwody, dla których indeks odmienności jest wyższy niż 20 pkt. Nowoczesna, PO i Partia KORWiN mają po jednym takim obwodzie, ponadto dwie pierwsze partie mają jeden obwód wspólny.

Najwyższe odmienności ze wskazaniem na PiS występują w obwodach obejmujących dawne tereny wiejskie, na których przeważają dawni mieszkańcy. W nieco mniejszej skali poparcie dla tej partii wiąże się z osiedlami północno-wschodniej części miasta. W przypadku PO i Nowoczesnej mamy do czynienia z obwodami na zamożniejszych osiedlach jednorodzinnych i z nowymi budynkami wielorodzinnymi o wyższym standardzie. Bardzo wysokie poparcie zdobyły obie partie na osiedlu Polana Żywiecka w IX dzielnicy (łącznie 63 % głosów). Ponadto Nowoczesna zdobyła najwyższe poparcie w obwodzie ulokowanym na os. Mozarta na Prądniku Białym.

Poparcie dla Partii KORWiN można wiązać jedynie z okolicami uczelni i akademików. W zamkniętym obwodzie głosowania na terenie domów studenckich przy ul. Bydgoskiej wyniosło ono aż 25,6%, nieznacznie ustępując poparciu dla PiS (27,2%) i wyraźnie przewyższając odsetek głosów oddanych na dwie następne listy: Kukiz'15 – 14% i Partię Razem – 10,2%. Obwód nr 126 położony blisko wspomnianych domów studenckich to jedyny w Krakowie obwód, w którym lista KORWiN odniosła wyraźne zwycięstwo, zdobywając 30,4% głosów i wyprzedzając o 5 p.p. PiS, a o 13 Platformę.

## Sieradz i Tarnobrzeg

Sieradz i Tarnobrzeg łączy kilka elementów – podobna liczba ludności (44 i 49 tys. w czasie ostatniego spisu powszechnego), status miasta wojewódzkiego w latach 1975–1998, drugorzędna rola polityczna w nowym województwie. W obu przypadkach rozwój miasta następował poprzez włączanie w jego granice administracyjne sąsiednich wsi.

W przypadku Tarnobrzega wyraźnie odmiennie głosowali mieszkańcy ośmiu z 31 obwodów. Pięć z nich obejmowało dawne tereny wiejskie włączone do miasta w latach 1976–1992 (Nagnajów, Ocice, Mokrzeszów, Wielowieś, Sobów) z wysokim poparciem dla PiS (w trzech przypadkach nawet powyżej 50%).

Następne dwa obwody to przypadki wyższej reprezentacji wyborców PO i Kukiz'15 (obwód nr 10, Stare Miasto) oraz wyższego poparcia tylko dla PO (obwód nr 11, część os. Siarkowiec). Ósmym obwodem jest wyodrębnione niedawno (październik 2011) osiedle Podłęże, gdzie najwięcej punktów procentowych w stosunku do wyników w mieście zdobyła PO, a zaraz po niej PSL.

W przypadku Sieradza indeks wyższy niż dziesięciopunktowy miało 6 z 23 obwodów, a ponadto w dwóch z nich jego wartość osiągnęła 23,5 (nr 21) oraz 21,3 (nr 14). W obu przypadkach mamy do czynienia z wysokim, sięgającym 54% poparciem dla PiS (wobec 34,5 % w skali miasta). Obwód nr 21 to teren dawnej wsi Woźniki, położonej na przeciwległym wobec reszty miasta, prawym brzegu Warty. Obwód nr 14 to dawna wieś Monice, włączona podobnie jak Woźniki do Sieradza w roku 1979. Trzeci obwód (nr 4), z nieco mniejszym poparciem dla PiS, ale nadal o ponad 10 p.p. wyższym od skali miasta, to dawna wieś Zapusta Wielka.

Pozostałe trzy obwody położone są w obrębie dawnych granic administracyjnych. W dwóch (1 i 16) z nich wyraźnie lepszy niż w skali miasta wynik odnotowała Platforma Obywatelska, natomiast w obwodzie nr 10 wyraźnie lepiej reprezentowani byli wyborcy Nowoczesnej i Partii KORWiN.

## Podsumowanie

Zaproponowana metoda pozwala na analizę trzech istotnych aspektów zachowań wyborczych mieszkańców wielkich miast. Po pierwsze, pozwala ocenić poziom wewnętrznych zróżnicowań w skali miasta. Dzięki temu możemy wskazać miasta, w których mamy do czynienia z wysoką skalą zróżnicowania lub wysokim odsetkiem odmiennych obwodów. Po drugie, możemy analizować rozkład odmiennych obwodów na mapie miasta, co w istotny sposób ułatwia opis zachowań wyborczych w największych ośrodkach, a przy tym nie wymusza agregacji danych na poziomie dzielnic. Po trzecie wreszcie, możemy wskazywać listy, których wyniki przyczyniły się do odmienności danego obwodu. Umożliwia to również określenie głównych czynników pozwalających interpretować odmiennosc poszczególnych obwodów wyborczych w miastach. Są to:

- a) włączone do administracyjnego obszaru miasta tereny wiejskie, na których nie zbudowano nowych osiedli i nie wprowadzono budownictwa wielorodzinnego;
- b) duże osiedla przyzakładowe z okresu PRL, ze sporym udziałem ludności napływowej;
- c) osiedla i domy budowane dla elit władzy PRL oraz zawodowych wojskowych, funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych, pracowników wymiaru sprawiedliwości;
- d) akademiki niestanowiące wyodrębnionych obwodów zamkniętych, okolice uczelni z dużą liczbą wynajmowanych przez studentów kwater;

e) prestiżowe osiedla z nowymi budynkami o podwyższonym standardzie lub złożone z zamieszkalnych domów jednorodzinnych.

Zbudowana w ten sposób nowa typologia obwodów wyborczych w miastach pozwala jednak nie tylko na poszerzenie naszej wiedzy o zachowaniach wyborczych na ich terenie, ale też inaczej spojrzeć na ich strukturę przestrzenną i zróżnicowania społeczne. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że zachodzące procesy różnicowania ekonomicznych przesłanek wyboru miejsca zamieszkania sprawiają, iż zaproponowana metoda pozwoli również na analizę tych aspektów funkcjonowania społeczności miejskich, które wiążą się z wyraźniejszą segregacją majątkową.

## Literatura

- Sobczyński, M. (2003). Kilka uwag o metodologii geografii wyborczej wielkiego miasta w Polsce. W: M. Kowalski (red.), *Przestrzeń wyborcza Polski* (s. 115–130). Warszawa: IGiPZ PAN, PTG.
- Sobczyński, M. (2000). *Zróżnicowanie przestrzenne postaw politycznych mieszkańców Łodzi*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Węclawowicz, G., Jarosz, A., Śleszyński, P. (1998). *Atlas Warszawy, t. 5, Wybory parlamentarne 1991 i 1993*. Warszawa: IGiPZ PAN.
- Zarycki, T. (1997). *Nowa przestrzeń społeczno-polityczna Polski*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski. Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego.

### Artykuły w czasopismach naukowych

- Matyja, R. (2015). Zachowania wyborcze mieszkańców miast w latach 1990–2015 a afiliacje polityczne ich prezydentów po 2002 roku. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego*, 888. *Acta Politica*, 33, 5–31. DOI: 10.18276/ap.2015.33-01.
- Swianiewicz, P. (2005). Społeczne i polityczne zróżnicowanie aglomeracji w Polsce – waniliowe centrum, mozaika przedmieść. *Prace i Studia Geograficzne*, 35, 45–70.

## Cytowanie

- Matyja, R. (2016). Zróżnicowanie przestrzenne zachowań wyborczych w miastach prezydenckich. Wybory sejmowe 2015. *Acta Politica Polonica*, 2 (36), 5–19. DOI: 10.18276/ap.2016.36-01.

